

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 czerwca 2024 r.,
sprawy **R. R. i B. D.**
skazanych z art. 280 § 1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skarżanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu
z dnia 4 października 2023 r., V Ka 1122/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Grójcu
z dnia 30 września 2022 r., II K 800/21

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
 - 2) obciążyć skarżanych R. R. i B. D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**
- [PGW]**

UZASADNIENIE

B. D. został oskarżony o to, że:

1. w bliżej nieustalonym okresie 2015 r. do 15 kwietnia 2015 r. w nieustalonym miejscu powiatu [...], woj. [...] chcąc, by K. M. dokonał przestępstwa rozboju na osobach E. i S. małż. W., nakłaniał go do tego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę K. M. udziału w przestępstwie, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co

najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

2. w bliżej nieustalonym okresie 2015 r. do 15 kwietnia 2015 r. w nieustalonym miejscu powiatu [...], woj. [...] chcąc, by R. R. dokonał przestępstwa rozboju na osobach E. i S. małż. W., nakłaniał go do tego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, iż R. R. zamiast przestępstwa rozboju, dopuścił się przestępstwa kradzieży z włamaniem do mieszkania na szkodę E. i S. małż. W. przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Grójcu wyrokiem z 30 września 2022 r., w sprawie sygn. II K 800/21, uznał m.in. oskarżonego B. D. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, przyjmując, że oba czyny zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. (*w brzmieniu przepisu art. 91 § 1 k.k. obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.*) i art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd orzekł również o kosztach postępowania.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z 4 października 2023 r., w sprawie sygn. akt V Ka 1122/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od całego wyroku Sądu II instancji wniósł obrońca skazanego i zarzucił w niej rażące i mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa karnego formalnego, tj.:

1. art. 170 § 1a w zw. z art. 447 § 4 k.p.k. w zb. z art. 457 § 3 k.p.k. - przez powierzchowną i tendencyjną ocenę zarzutu oddalenia wniosku dowodowego przez Sąd I instancji, a w konsekwencji całkowite pominięcie twierdzeń zawartych w jego uzasadnieniu, co stanowiło naruszenie dyspozycji normy z art. 170 § 1a k.p.k. nie dając jednocześnie podstaw do adekwatnej analizy argumentacji Sądu II instancji - w związku z treścią jego uzasadnienia w tym zakresie;

2. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 i 169 *in toto* k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. - przez dowolne i aprioryczne uznanie, że wnioski dowodowe strony skarżącej złożone w apelacji obrońcy oskarżonych z dnia 14.11.2023 r. są nieprzydatne dla oceny strony przedmiotowej czynu zarzucanego oskarżonym, stanowiąc tym samym naruszeniem zasady obiektywizmu wyśłowionej w art. 4 k.p.k, podczas gdy prawidłowa ocena tych wniosków powinna doprowadzić Sąd *ad quem* do wniosku, że weryfikacja, w jakich okolicznościach B. D. poznał M. M. oraz ocenach charakteru tej znajomości:
 1. była kluczowa dla oceny strony przedmiotowej czynu zarzucanego oskarżonemu, co w dalszej kolejności rzutowałoby na ocenę winy R. R.,
 1. służyłaby ocenie wiarygodności zeznań K. M., którego zeznania stanowiły jedno z głównych podstaw do rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy;
1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - polegający na niewłaściwym rozważeniu zarzutów apelacji obrońcy B. D. oraz R. R. skutkujący zaakceptowaniem przez Sąd *ad quem* wadliwych ustaleń stanu faktycznego, będący następstwem niezgodnej z zasadą rzetelnej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego zwłaszcza z zeznań K. M. w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym, co doprowadziło do niesłusznego uznania winy i skazania oskarżonych B. D. oraz R. R.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w Radomiu.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Nie spełnia ona wymogów, które obowiązujące przepisy karnej ustawy procesowej określają względem (jedynie dopuszczalnych) podstaw kasacji oraz jej przedmiotu. Nie respektuje ona także przewidzianej dla kasacji - jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia - funkcji procesowej. Przypomnieć zatem wypada, że wniesienie kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej, ani też stwarza dla Sądu Najwyższego możliwości procesowej przeprowadzenia jej na nowo. Celem kasacji – z woli prawodawcy – jest bowiem

wyeliminowanie z obrotu prawnego tylko takich prawomocnych orzeczeń, które dotknięte są bardzo poważnymi uchybieniami prawnymi i przez to nie powinny funkcjonować w obrocie prawnym demokratycznego państwa. Tymczasem lektura kasacji będącej przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu skłania do twierdzenia, że intencją jej autora było skłonienie Sądu Najwyższego do przeprowadzenia raz jeszcze kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji. A to nie jest procesowo możliwe. Skarżący także zdaje się zapominać, że nie każde uchybienie (nawet wtedy, gdy jest rzeczywiste) może stanowić skuteczną podstawę kasacji. O ile nie stanowi ono bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (a tego rodzaju zarzutów w kasacji nie podnosi), to musi być ono „rażące”, to jest poważne, jaskrawe, rzucające się wręcz w oczy, a przy tym nadto takie, iż ma „istotny”, a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Jednoznacznie stanowi o tym przepis art. 523 § 1 k.p.k. I to skarżący ma wykazać rzeczywiste zaistnienie tych, kumulatywnie wszak wymaganych, cech zgłaszanego przez siebie uchybienia (art. 526 § 1 k.p.k.).

Tego jednak *in concreto* autor kasacji nie zdołał uczynić, skoro nawet tylko formalnie nie zarzucił aby zgłaszane przez niego (rzekomo) rażące uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co w realiach dowodowych sprawy i treści prezentowanych tez dowodowych przy zgłaszanych wnioskach dowodowych, których oddalenie skarżący kwestionuje, jest zaniechaniem tym bardziej pierwszorzędnym. Nadto lektura kasacji czyni uprawnionym wniosek, tak o tym, że jej autor traktuje ją jako kolejną skargę instancyjną, której celem jest powielenie – już w sprawie przeprowadzonej – kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, jak też i o tym, że czytelną jego intencją było podważenie poczynionych przez Sąd I instancji, a aprobowanych przez Sąd odwoławczy, ustaleń faktycznych, co tylko w takiej formule nie jest w kasacji dopuszczalne. Tak konstatując przywołać należy treść art. 536 k.p.k. i wynikłe z niej rygory, które dotyczą granic rozpoznania kasacji. Stosownie do jej brzmienia Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. To oznacza, że obowiązkiem Sądu Najwyższego (ale i limitowanym w ten sposób jego uprawnieniem) było tylko rozpoznanie owych zarzutów kasacji obrońcy w takiej formule (opisowej i normatywnej) w jakiej je sformułowano.

Nadto odnosząc się wprost do ostatniego zarzutu kasacji, zauważyć należy, iż w apelacji obrońcy sformułowano zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów procesowych, to jest art. 7 i 410 k.p.k oraz art. 170 § 1a k.p.k. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego jednak wynika, że do każdego z tych zarzutów Sąd odwoławczy odniósł się w sposób prawidłowy i wyczerpujący. Wskazał konkretne powody dla których uznał ich bezzasadność. Argumentacja ta znajduje potwierdzenie w przywołanym przez Sąd materiale dowodowym sprawy. (por. s.4 do 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).Przyznać należy rację Sądom obu instancji, że niektóre z wymienionych dowodów (świadkowie J. Z., W. D., zeznania pokrzywdzonych i ich córki) nie miały istotnego znaczenia dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Fakt, że pokrzywdzona pozostaje w konflikcie ze społecznością lokalną nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia znamion przestępstwa z art. 279 § 1 i 280 § 1 k.k. Podobnie jak i to, czy posiada ona srebrną zastawę. Słusznie zwrócił na to uwagę Sąd II instancji, że nie wyklucza to, iż o takiej zastawie mówił oskarżony D. Nadto zasadnie też Sąd odwoławczy zauważył, że Sąd Rejonowy słusznie oddalił wnioski obrońcy o przesłuchanie świadków M. M. i G. M. na okoliczność w jaki sposób B. D. poznał M. M., trafnie dostrzegając, iż niezrozumiałe jest w jaki sposób ta okoliczność miała by być pomocna przy ocenie „strony podmiotowej czynu”, a także (przede wszystkim) to, iż B. D. potwierdził w swoich wyjaśnieniach (k.294v), że poznał M. M. w Zakładzie Karnym w R.

W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że kontrola odwoławcza wyroku Sądu Rejonowego w związku z apelacją obrońcy oskarżonego została przeprowadzona w sposób rażąco uchybiający określonym w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. zasadom jej przeprowadzenia i to jeszcze mogło mieć (nie każdy, ale) istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W zarzutach 1 i 2 kasacji obrońca natomiast kwestionował w nich oddalenie przez Sąd I i II instancji wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków M. M. i G. M. na okoliczność poznania przez oskarżonego świadka M. M. Obrońca bowiem wniósł również w apelacji o przeprowadzenie tego dowodu. Słusznie jednak – co jeszcze raz należy wyeksponować – Sądy obu instancji zauważyły, że szczegółowe okoliczności dotyczące ich poznania nie mają żadnego znaczenia dla sprawy. Ustalono, że poznali się w tej samej placówce penitencjarnej i tę okoliczność przyznał B. D. Nie ustalono, że przebywali w tej

samej celi, dlatego fakt, że z dokumentu nadesłanego przez areszt śledczy wynika, że nie zajmowali tej samej celi (dodatkowo w piśmie wskazano na inne zbliżone nazwisko), nie przeczy ustaleniom faktycznym. Sądy zatem prawidłowo potraktowały złożony wniosek dowodowy. Przedstawione, w związku z tymi zarzutami kasacji, rozważania nie tylko wysoce subiektywnie interpretują materiał dowodowy sprawy, ale i podważają – w sposób w kasacji niedopuszczalny – przyjętą przez Sądy podstawę faktyczną zapadłych wobec skazanego rozstrzygnięć. Co więcej, pomijają przy tym to, jak był sformułowany 7 zarzut apelacji oraz zawarty w niej wniosek o przesłuchanie wspomnianych świadków, a także teza dowodowa owego wniosku o przesłuchanie M. M. i G. M. Ta bowiem ograniczała się tylko do stwierdzenia w jakich okolicznościach B. D. poznał M. M. Tymczasem sam B. D. przyznał to, że nastąpiło to w Zakładzie Karnym w R., co jednak w rozważaniach obrońcy dotyczących kwestii pobytu tego skazanego w Zakładzie Karnym (s. 6 kasacji) nie jest już uwzględnione i nie stanowi przedmiotu analizy.

Wszystkie te okoliczności świadczą o oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego B.D.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.I.]

[aII]